

Adam Borowski dla Fronda.pl: Nie będę już kupował „Rzeczpospolitej”

Dodane przez: Redakcja Fronda.pl | 6.11.2012, 21:15 | komentarzy: 8



- Działanie właścicieli „Rzeczpospolitej” to wyraz ich niemocy – mówi portalowi Fronda.pl Adam Borowski, aktywny działacz podziemnej „Solidarności” w rozmowie z Jarosławem Wróblewskim.

Czy zwalnianie dziennikarzy jakie widzimy w „Rzeczpospolitej” nie przypomina ci czarnych kart komunizmu?

Nawet Cezary Gmyz porównał to do czasu weryfikacji dziennikarzy w stanie wojennym. Nie byłem weryfikowany, bo nie byłem dziennikarzem, ale znajomi mówili, że chciano, aby składali deklaracje lojalności, również poprzez teksty. Będę na demonstracji pod siedzibą „Rzeczpospolitej”, aby wesprzeć nietuzinkowego dziennikarza jakim jest Cezary Gmyz. Nie będę już kupował „Rzeczpospolitej”, bo nie może być tak, że zabiera się Podstawowa Organizacja Partyjna i wyrzuca dziennikarza. Wolności słowa jest mało w Polsce i uważam, że nie ma na nią już miejsca w gazecie, którą kupowałem, którą czytałem. To przypomina czas gdy krajem kierowano z budynku KC PZPR, gdy nie dawano pisać prawdy. Teraz wyrzuca się już dziennikarzy bez żadnego wstydu.

Ufam Czarkowi Gmyzowi, bo wyciągał wstrząsające sprawy i pisał o nich bardzo rzetelnie. To był znak rozpoznawczy „Rzepy”. Jednak w jakimś stopniu tracąc ją, pole wolnego słowa się zawęża.

Tak. Również go bardzo cenię i przez tą stratę pole wolności słowa w mediach się zawęża. Zgadzam się.

Czy ludzie chcący wyjaśnić Smoleńsk dostali kolejnego kopniaka? Znów skuleni, prostują się. Z tego upokarzania rodzi się bunt?

To, że właściciele „Rzeczpospolitej” tak ostro postąpili to właściwie mnie dziwi. To, że ludzie się rozprostowują widać było jeszcze we wrześniu na manifestacji w obronie TV Trwam. To nie była tylko stara gwardia „Solidarnościowa”, ale szli młodzi, w pełni świadomi po co w tej manifestacji idą. Ze swoimi poglądami również jeśli chodzi o dzisiejsze media. Do coraz większej liczby osób dociera, że to, co mówiła władza o katastrofie smoleńskiej to były kłamstwa. To już dziś widać. Byłem na UKSW, na otwartej części naukowej konferencji o katastrofie smoleńskiej, tam było dużo studentów, którzy z uwagą przysłuchiwali się co mówią profesorowie nie tylko Binienda i Nowaczyk, ale ci z Politechniki Warszawskiej czy AGH. To nie są już głosy „niedouczonek ekspertów”. Młodzi upominają się o prawdę. Poszukują jej.

Dlaczego powiedziałaś, że dziwi cię to, że tak ostro postąpili właściciele „Rzeczpospolitej”.

Bo to jest wyraz ich niemocy. Co oni mogą dalej robić? Próbować dalej i dalej kneblować? To jest właśnie słabość.

Zwolniono też „Rzeczpospolitej” Bartosza Marczyka, który był w czasie publikowania artykułu Gmyza na urlopie...

To jest przykład tego walenia na oślep. Ich wściekłość jest nieprawdopodobna, że koszą równo z trawą, ale to jest wyraz słabości. Rozmawiałem dzisiaj z jednym człowiekiem z PO i powiedziałem mu, że doprowadzą do tego, że weźmiemy się za łby jeśli nie ustąpią o krok, nie powołają komisji, nie oddadzą sprawy w ręce ekspertów. Inaczej będzie rzeź. Oni jednak jeszcze do tego nie dojrżeli. Wiele zwiastuje już jednak zmiany.

Czy manifestacja pod redakcją „Rzeczpospolitej” się do tego przyczynia?

To tak jak solidarność w stanie wojennym z internowanymi, z represjonowanymi. Ona pomaga tym, którzy cierpią. To nie skutkowało natychmiastowym rezultatem, przyznaniem się rządzących do błędu, ale władza z



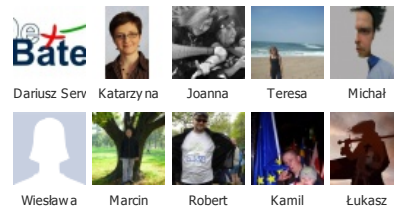
Znajdź nas na Facebooku



Portal Fronda.pl

Lubię to!

Liczba osób, które lubią Portal Fronda.pl: 5,452.



Wtyczka społecznościowa Facebooka

Najczęściej czytane

Siedmiu nowych świętych - kanonizowanych w Watykanie (8890)

Festiwal pustych obietnic? "Spowiedź" ministrów bez efektów? (3601)

Biskup warszawski usłyszał zarzut prowadzenia samochodu po alkoholu (7642)

Newsweek publikuje płacziwą historię kobiety, która musiała urodzić dziecko z gwałtu (1908)

Nergal znowu ma kłopoty. Ryszard Nowak pozywa (2387)

więcej »

Najczęściej komentowane

Nergal znowu ma kłopoty. Ryszard Nowak pozywa

Newsweek publikuje płacziwą historię kobiety, która musiała urodzić dziecko z gwałtu

czasem się cofała. I ona tej lawiny już nie zatrzyma. Coraz więcej ludzi już jej nie wierzy.

Czy Donald Tusk boi się Rosjan?

On kiedyś w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” nazwał Kwaśniewskiego, który został prezydentem - człowiekiem bez właściwości. Według Tuska on nie miał ani kwalifikacji ani moralnego prawa, aby zostać prezydentem. On nie rozumiał, że sam nie ma tych cech, że sam jest człowiekiem bez właściwości. Jak się gra tak jak on z KGB i Putinem to wie, że sprawę smoleńską przegrał. Jest inteligentny i wie, że się z błota już nie otrzepie, bo nie załatwił tego w sposób taki jak polski premier powinien. Nie obronił polskich spraw. Podał im się. On ma świadomość klęski.

Dlaczego więc nie chce się cofnąć?

Jego strach przed społeczeństwem, przed rozliczeniem powoduje, że ciągle brnie. Już nie długo.

ADAM BOROWSKI O WOLNOŚCI

Rozmawiał Jarosław Wróblewski

Komentarze (8)

Aby dodać komentarz musisz być zalogowany. Nie masz jeszcze konta? [Zarejestruj się.](#)

Nazwa użytkownika:

Hasło:

Komentarz:

[Zaloguj się i dodaj komentarz](#)

Opinii wyrażanych przez użytkowników portalu Fronda.pl nie należy utożsamiać z poglądami redakcji.



Szarlej napisał(a):

Lis 7, 2012, 7:57 rano

Widocznie ludzie wychowani w komunizmie mają problem z pojęciem własności prywatnej. Zarówno pan Borowski, jak i pan Kaczyński mówią, jakby w Polsce była tylko jedna gazeta z której kogoś usunęto za zły artykuł.

Realia są takie: dziennikarz ma pisać takie teksty które przynoszą korzyść właścicielowi pisma. Wolność słowa nie została przez nikogo naruszona.



teeff1 napisał(a):

Lis 7, 2012, 8:21 rano

@Szarlej - obawiam się, że w kontekście ostatnich zmian właściciel zmniejszy sprzedaż pisma, czyli działa niejako na swoją niekorzyść. Więc Twój argument po prostu upada - znawco własności prywatnej...



Henryk Krzyżanowski napisał(a):

Lis 7, 2012, 8:34 rano

@Szarlej: Pan Borowski nie kwestionuje przecież prawa wydawcy do zwolnienia dziennikarza. Sponuje natomiast, że owo zwolnienie jest wyrazem spolegliwości wydawcy wobec rządzących. Taka spolegliwość JEST bez wątpienia czynnikiem, który ogranicza wolność prasy. Pan tego nie pamięta, ale kiedy dziennikarze wytropili sprawę znajomości prez. Kwaśniewskiego z rosyjskim szpiegiem Ałganowem, niemiecki wydawca gazety z Trójmiasta wydał dość czołobitne oświadczenie, w którym przeproszał ówczesnego prezydenta za publikację. Wszyscy komentatorzy uznali wtedy to oświadczenie za objaw niższych standardów wolności prasy w Polsce niż w Niemczech - bo w Niemczech wydawca gazety tak by nie postąpił. No, proszki do prania są podobno w Niemczech też wyższej jakości...



Artur.db napisał(a):

Lis 7, 2012, 8:44 rano

Zwolnienie dziennikarza nie jest wyrazem spolegliwości wobec rządzących, tylko wyrazem troski o

Festiwal pustych obietnic? "Spowiedź" ministrów bez efektów?

Wyjątkowo dużo ataków na tle rasistowskim w Grecji

Rosjanie pomylili ciało prezydenta Kaczorowskiego

[więcej »](#)

Blogi

Kim więc jest Barack H. Obama? (Młodość i Polityka)

Dlaczego chrześcijaństwo jest religią miłości?

Największe nieszczęście tego świata

Bezpieczeństwo granic i układy międzynarodowe (2)

Czy Święci w niebie mogą nas widzieć i słyszeć?

[więcej »](#)

Forum

Jeszcze raz o "Agacie" (2)

Ewangelizacja Wizualna - ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ! (1)

Znowu handlują Enigmą i znowu o naszych nic nie napiszą (3)

O skuteczności wody święconej dla dusz zmarłych. (5)

prośba o modlitwę za matkę i rodzone dziecko (41)

[więcej »](#)